Rok XIII. Warszawa, dnia 20 sierpnia 1937 r. Nr. 16

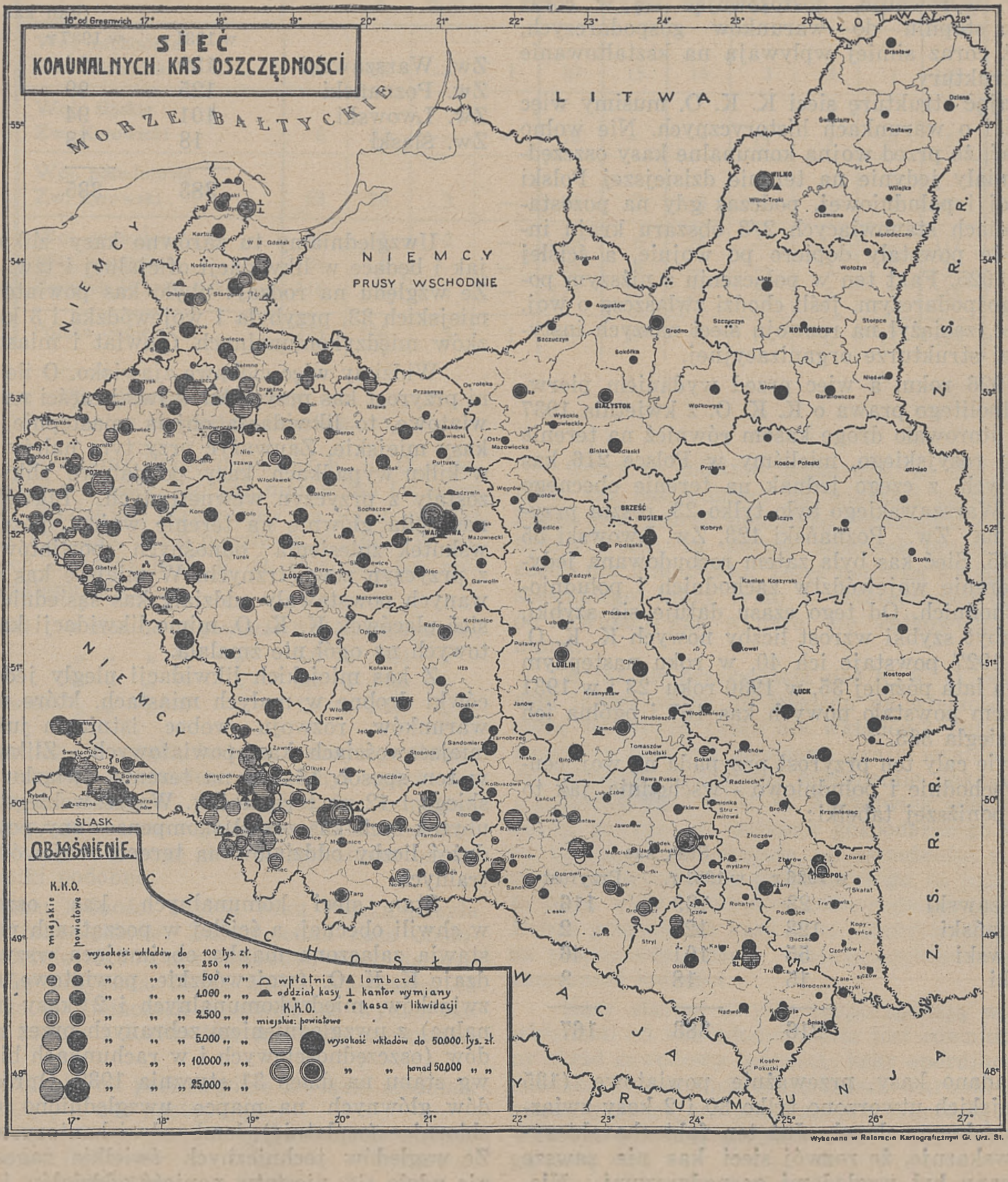
OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Komitet Redakcyjny: *Józef Rożkowski, Juliusz Zdanowski, Jarosław Żaboklicki.*

Redaktor — *Bolesław Obszyński.*



Wykonano w Referacie Kartograficznym Gł. Urz. St.

Sieć Komunalnych Kas oszczędności

Sieć instytucji oszczędnościowych, podobnie jak sieć bankowa w ogóle, nie jest czymś sztucznym, przypadkowym. Normalnie jest ona wynikiem przede wszystkim warunków gospodarczo - geograficznych i ludnościowych, a potem dopiero historycznych i prawnych, które nie zawsze idą w parze z pierwszymi. Oczywiście, mówimy o placówkach zdrowych i o organizmie gospodarczym jednolitym.

W Polsce, która przez długie lata była wtłoczona w 3 różne organizmy polityczne i gospodarcze, nie prędko jeszcze nastąpi pełna unifikacja gospodarcza. Stan ten musiał się odbić również na sieci komunalnych kas oszczędności, która dopiero powoli się wyrównuje, dostosowując się w coraz większym stopniu do warunków gospodarczych, które też coraz silniej wpływają na kształtowanie się jej struktury.

Badając strukturę sieci K. K. O. musimy więc pamiętać i o warunkach historycznych. Nie wolno zapominać, że przed wojną komunalne kasy oszczędności istniały jedynie na terenie dzisiejszej Polski zachodniej i południowej, podczas gdy na pozostałych ziemiach stanowiących 2/3 obszaru kraju instytucje te powstały dopiero po wojnie, a ściślej po roku 1925. Fakt ten w połączeniu z niższym poziomem gospodarczym, jeśli chodzi zwłaszcza o woj. wschodnie, zaciążył na rozwoju sieci naszych instytucji i jej strukturze organizacyjnej.

W 1926 roku, a więc przed wydaniem pierwszego jednolitego prawa o K. K. O. z kwietnia 1937 r., które utorowało drogę kasom również na terenie b. zaboru rosyjskiego, mieliśmy w Polsce 216 kas komunalnych, z czego jednak na terenie obecnego Związku Warszawskiego było tylko 23, reszta przypadała: na Zw. Poznański 123, Zw. Lwowski 55 i Śląski 15. Sieć kas była zatem rozbudowana jedynie na terenie województw zachodnich i południowo - zachodnich. Od tego czasu datuje się szybki, może nazbyt szybki wzrost liczby nowych K. K. O. W roku 1927 powstaje ich 40, w roku następnym 67, w dwa lata później 35, w 1930 roku 23 i w 1931 r. 2. Razem powstało nowych kas 167 i ogólna ich liczba dosięgła 383.

Prawie cały ten przyrost przypada na woj. centralne, wschodnie i południowo - wschodnie, jak to widać z poniższej tabelki:

	Stan kas		
	w 1926 r.	w 1931 r.	Przyrost
Zw Warszawski	23	139	116
Zw. Poznański	123	125	2
Zw. Lwowski	55	101	46
Zw. Śląski	15	18	3
	216	383	167

Zakładano kasy przeważnie powiatowe (135 kas), miejskich utworzono tylko 30 i 2 kasy związków międzykomunalnych. Już ten fakt charakterystyczny wskazuje, że rozwój sieci kas nie zawsze podyktowany był względami gospodarczymi. Niekiedy zakładano nowe placówki głównie w tym celu, aby zajęły się rozprowadzaniem kredytów bankowych.

Od 1932 r. liczba kas zaczyna się zmniejszać; początkowo głównie kas powiatowych na skutek likwidacji odnośnych powiatów, a następnie przede wszystkim małych kas miejskich, jako rezultat kryzysu. Tak więc w 1932 ubyło 6 kas, w następnym roku 10, w 1934 znów 6. W ciągu roku 1936 i pierwszej połowy rb. liczba kas zmniejszyła się o dalsze 26.

O ile skurczyła się skutkiem tego sieć K. K. O., wskazuje poniższe zestawienie:

	Stan kas		
	w 1931 r.	w 1937 r.	Ubytek
Zw. Warszawski	139	124	15
Zw. Poznański	125	99	26
Zw. Lwowski	101	94	7
Zw. Śląski	18	18	—
	383	335	48

Uwzględniamy tu zarówno kasy zlikwidowane jak i będące w likwidacji oficjalnej i tzw. „cichej". Ze względu na rodzaj: ubyło kas powiatowych 19, miejskich 33, przybyła 1 wojewódzka i 3 kasy związków międzykomunalnych (powiat i miasto).

Widzimy więc ciekawe zjawisko. O ile poprzedni przyrost kas przypadał w lwiej części na kasy powiatowe, to likwidacja objęła następnie głównie kasy miejskie. Zauważyć przy tym należy, że tylko w kilku wypadkach kasy powiatowe zlikwidowane zostały z przyczyn wewnętrznych. Likwidacja ich nastąpiła głównie na terenie wojew. poznańskiego wskutek zniesienia odnośnych powiatów, a więc z przyczyn zewnętrznych. W miejsce kas zlikwidowanych powstawały oddziały kas sąsiednich, tak że sieć placówek K. K. O. mimo likwidacji kas powiatowych na ogół nie zmalała.

Z kas miejskich likwidacji uległy jedynie placówki drobne w małych miastach, które nie miały warunków rozwoju wobec istnienia już w tych miejscowościach kas powiatowych. Zlikwidowano w ten sposób 16 kas na terenie Związku Poznańskiego i 12 na terenie Zw. Warszawskiego. Zresztą ubytek tych kas został skompensowany powstaniem dużej liczby oddziałów na terenie województw centralnych.

Stan sieci komunalnych kas oszczędności w chwili obecnej, a ściślej w początkach rb., przedstawia załączona mapka obejmująca wszystkie rodzaje K. K. O. (wojewódzkie, powiatowe, miejskie, związków międzykomunalnych i 2 kasy niekomunalne) z uwzględnieniem zebranych przez nie wkładów (oszczędnościowych i w rachunkach bieżących) wg stanu na dzień 31 stycznia 1937. Oprócz zakładów głównych na mapce uwzględniono oddziały, zbiornice (wpłatnie), lombardy i kantory wymiany. Ze względów technicznych (wielkie zagęszczenie) nie udało się, niestety, nanieść oddziałów i zbiornic

w woj. śląskim. Ogółem mapka przedstawia 337 kas, 53 oddziały, 17 zbiornic, 12 lombardów i 6 kantorów wymiany oraz 27 kas będących w stanie likwidacji. Jest to pełna sieć K. K. O. w Polsce w chwili obecnej.

Już pobieżny rzut oka pozwala nam stwierdzić wielką różnolitość zagęszczenia sieci naszych instytucji. Od Wielkopolski i Pomorza poprzez Śląsk i Małopolskę zachodnią, poprzez Małopolskę wschodnią i Polskę środkową, aż po Kresy wschodnie rozpiętość jest zaiste ogromna. Dopiero w świetle poprzednich uwag historycznych obraz ten staje się w pełni zrozumiały. Jest on bowiem rezultatem czynników historyczno - politycznych skombinowanych z czynnikami gospodarczymi. Jednocześnie widać, że luka istniejąca w początkach między zachodnią a południową połacią kraju zapełniła się już w znacznym stopniu w centrum kraju i maleje coraz bardziej w miarę postępu czasu.

Statystycznie powyższy ilościowy obraz sieci K. K. O. przedstawia się następująco wg stopnia zagęszczenia:

Grupu województw Związki K. K. O.	powiat.	miejs.	związków międzyk.	wojew.	Razem	kasy w likwid.*)	Oddz.	Zbiorn.	Kantory wym	Zakł. zast.	Ogółem placówek**)
Woj. zachodnie Zw. Poznański	40	58	—	1	99	15	16	3	3	1	122
Woj. śląskie Zw. Katowicki	6	72	--	—	18	—	4	14	1	—	37
Woj. południowe Zw. Lwowski	63	28	3	—	94	2	5	—	—	10	109
Woj. centralne	80	7	2	—	89	6	28	—	—	—	117
Woj. wschodnie	34	1	—	—	35	4	—	—	2	1	37
Związek Warszawski . .	114	8	2	—	124	10	28	—	2	1	155
Polska ogółem	223	106	5	1	335	27	53	17	6	12	423

*) oficjalnej lub „cichej".
**) bez placówek w likwidacji.

Jeśli porównamy liczbę placówek K. K. O. z ilością powiatów w Polsce, których mamy 264 (w czym 23 powiaty grodzkie), otrzymamy na jeden powiat przeciętnie 1,27 kas, a 1,6 placówek w ogóle. W poszczególnych Związkach K. K. O. stosunek ten wyraża się następująco:

Zw. Poznański	w stos. do 50 powiatów	2,0 kas, a	2,5 placów.
Zw. Śląski	„ „ „ 11 „	1,6 „ „	3,4 „
Zw. Lwowski	„ „ „ 74 „	1,3 „ „	1,5 „
Zw. Warszawski	„ „ „ 129 „	1,0 „ „	1,2 „

Zdawać by się mogło, że tego rodzaju porównanie nosi raczej charakter formalny, gdyż nie uwzględnia ani obszaru poszczgólnych jednostek administracyjnych, ani gęstości ich zaludnienia. Biorąc jednak pod uwagę ilość mieszkańców otrzymamy wyniki podobne.

Wg spisu ludności z 1931 roku Polska liczyła 32.107.500 mieszkańców. Zatem jedna kasa obsługuje przeciętnie 95.800 mieszkańców, wzgl. na jedną placówkę przypada 75.900 ludzi. Nawiasem tu dodajmy, że w Niemczech stosunek ten wynosi odpowiednio 29.900 i 5.075. Nie ma tam wprawdzie P. K. O.

W obliczeniu na poszczególne Związki stosunek ten wyraża się u nas następująco:

Zw. Poznański	3.200.500 mieszk.	1 kasa obsługuje	32.300 m.
Zw. Śląski	1.298.400 „	1 „ „	72.100 „
Zw. Lwowski	8.504.500 „	1 „ „	90.500 „
Zw. Warszawski	18.938.600 „	1 „ „	152.800 „

Cyfry te dobitnie wykazują, że sieć komunalnych kas oszczędności na większej części obszaru Polski jest jeszcze zbyt słabo rozwinięta, nawet gdybyśmy wzięli za normę stosunek przeciętny obliczony dla Małopolski. Toteż polityka Związku Warszawskiego, który tylko w ostateczności dopuszcza do likwidacji kas, wydaje się całkowicie uzasadniona.

A jak się przedstawia sieć K. K. O. pod względem jakościowym, ze względu na wielkość kas, na sumę zebranych przez nie wkładów? Tutaj różnice pomiędzy różnymi okolicami kraju występują jeszcze większe, aczkolwiek niezupełnie pokrywają się z gęstością sieci K. K. O. Aczkolwiek wielkość kasy zależy głównie od poziomu gospodarczego obszaru, na którym kasa pracuje, od zamożności mieszkańców i ich wyrobienia gospodarczego, to jednak działa tu b. wiele czynników różnorodnego charakteru. Dobra gospodarka kasy oraz intensywna i umiejętna propaganda znaczy niejednokrotnie więcej niż zamożność ludności.

Kasy starsze zwykle rozporządzają większymi wkładami od kas młodych. Nie jest również obojętny skład zawodowy ludności; kasy operujące w środowiskach miejskich mają lepsze warunki rozwoju niż kasy pracujące przeważnie z ludnością rolniczą. Wreszcie stosunki narodowościowe odgrywać tu mogą dużą rolę.

Jeżeli podzielimy sobie wszystkie kasy na kilka grup w zależności od sumy wkładów, jak to zasto-

sowano przy opracowaniu mapy, otrzymamy obraz następujący:

Grupy kas z wkładami	Zw. Poznański	Zw. Śląski	Zw. Lwowski	Zw. Warszawski	Polska ogółem
do 100 tys. zł	7	—	10	5	22
od 100 do 250 tys. zł	18	1	26	36	81
„ 250 „ 500 „ „	14	1	21	40	76
„ 500 „ 1.000 „ „	26	2	13	24	65
„ 1.000 „ 2.500 „ „	24	4	16	14	58
„ 2.500 „ 5.000 „ „	6	4	3	1	14
„ 5.000 „ 10.000 „ „	2	2	2	2	8
„ 10.000 „ 25.000 „ „	1	3	—	—	4
„ 25.000 „ 50.000 „ „	1	1	1	1	4
ponad 50.000 „ „	—	—	2	1	3
Razem . .	99	18	94	124	335

Widzimy, że ogromna większość K. K. O. w Polsce, to kasy mające od 100 do 2.500 tysięcy wkładów, a więc kasy małe i średnie. Jest ich aż 280 czyli prawie 84%. Jeżeli dodamy do nich 14 kas z wkładami poniżej 5 miln. złotych, otrzymamy kas dużych i wielkich zaledwie 19, a więc niespełna 6%. Takiż mniej więcej odsetek stanowią kasy b. drobne (do 100 tys. zł), które zapewne prędzej czy później ulegną likwidacji jako nie mające widoków rozwoju.

Jeżeli kasy mające do 250.000 zł wkładów zaliczymy do kas drobnych, mające od 250 do 500 tys. do kas małych, od pół do 2½ miliona złotych — do kas średnich, zaś kasy od 2½ do 10 miln. do kas większych, a ponad tę cyfrę do kas wielkich, wówczas otrzymamy stosunek procentowy tych kategorii kas w poszczególnych Związkach następujący:

	Zw. Poznański	Zw. Śląski	Zw. Lwowski	Zw Warszawski
kasy drobne	25,0	5,6	38,3	33,1
„ małe	14,0	5,6	22,3	33,1
„ średnie	51,0	33,3	30,9	30,7
„ większe	8,0	33,3	5,3	2,5
„ wielkie	2,0	22,2	3,2	1,6
	100,0	100,0	100,0	100,0

Kasy działające na obszarze Zw. Poznańskiego należą w połowie do kas średnich; czwarta część to kasy drobne, przeważnie w małych miasteczkach. Nie brak również kas większych i wielkich. Kasy małopolskie oraz kasy województw centralnych i wschodnich przedstawiają typy prawie że identyczne. W obu Związkach kasy drobne i małe stanowią ponad 2/3 liczby kas; kasy średnie stanowią tu i tam ok. 30%. Różnica jest tylko ta, że Zw. Lwowski posiada nieco mniej kas małych, natomiast więcej kas drobnych oraz większych i wielkich. Kasy śląskie wyodrębniają się wyraźnie spośród kas na pozostałych terenach. Tutaj większość stanowią kasy większe i wielkie; trzecia część — to kasy średnie; kas małych i drobnych jest zaledwie 11%.

W każdym razie jeden wniosek ogólny można z tych rozważań wyciągnąć: oto mówiąc o komunalnych kasach oszczędności należy stale pamiętać, że w ogromnej większości są to instytucje małe i średnie. Świadomość tego ma m. in. duże znaczenie przy porównywaniu kosztów handlowych K. K. O. z instytucjami bankowymi. Z drugiej strony ta struktura sieci kas uwypukla ich charakter jako instytucji zdecentralizowanych, operujących drobnymi oszczędnościami i drobnymi kredytami wśród warstw niezamożnych i średnio zamożnych.

Tak naszkicowana sieć kas komunalnych znajduje się w ciągłym rozwoju i podlega ciągłym zmianom. Oprócz stałego zjawiska szybkiego wzrostu i rozwoju kas położonych na terenie Związku Warszawskiego, które pracując na terenie najbardziej „dziewiczym" mają największe jeszcze możliwości rozwoju, w ostatnich czasach obserwujemy jeszcze inne, powszechne zjawisko. Oto następuje proces oczyszczania sieci K. K. O. z placówek zbyt drobnych wzgl. źle gospodarowanych przy jednoczesnym zwiększaniu liczby oddziałów i zbiornic. Są to wprawdzie dopiero początki. Gdy w Niemczech na ogólną liczbę placówek 13.163 zakłady główne kas stanowią tylko 16,9%, natomiast oddziały 34,3%, a zbiornice aż 48,8%, to u nas przy 423 placówkach K. K. O. na zakłady główne przypada aż 79,1,% a na oddziały i zbiornice tylko 16,5%. Dalszy rozwój pójdzie jednak niewątpliwie po linii wymogów gospodarczych, a co za tym idzie — rozbudowywania oddziałów i zbiornic jako jednostek mniej kosztownych i łatwiejszych do uruchomienia i prowadzenia.

B. Obszyński.

Polityka Kredytowa K. K. O. na tle nowego ustawodawstwa

Rozporządzenie wykonawcze z dn. 16.III.1937 r. zamknęło całość prac nad nowelizacją przepisów prawnych o komunalnych kasach oszczędności. Rozporządzenie Prezydenta R. P. z 24.X.1934 r., rozporządzenie Ministra Skarbu z 8.VII.1936 r. oraz cytowane wyżej rozporządzenie wykonawcze zawierają szereg zmian w polityce kredytowej kas. Zmieniły się między innymi niektóre szczegółowe przepisy o zakresie działania K. K. O., stworzono zasadnicze ramy dla akcji kredytowej przez umieszczenie w przepisach ograniczeń oraz wprowadzono niespotykany dotąd czynnik koncentracyjny w polityce kredytowej przez nadanie Związkom K. K. O. prawa kierowania polityką operacyj czynnych i biernych.

Zakres działania komunalnych kas oszczędności pozostał bez głębszych zmian. Operacje lokacyjne, poza przymusowymi lokatami w papierach wartościowych dla funduszów emerytalnych i zasobowych oraz pogotowia kasowego (5% sumy wkładów) dla kas większych, mogą być dokonywane w granicach dotychczasowych, a mianowicie w papierach pupilarnych i we wskazanych instytucjach kredytowych. Operacje kredytowe dokonywane być mogą o niezmienionym zasięgu. Nawet je rozszerzono przez

możność uzyskania zezwolenia na udzielanie gwarancyj. W statucie wzorowym K. K. O. nie przewidziano uprawnienia do udzielania gwarancji. Wynikało by stąd, że jakkolwiek rozporządzenie wykonawcze zezwala na udzielanie gwarancji, to jednak jest to forma operacji wyjątkowa i może być dopuszczona tylko za zgodą Związku Kas. Obowiązek lokowania w papierach wartościowych 5% sumy wkładów w kasach, posiadających ponad 200.000 zł wkładów, nie zwęża zakresu działalności kredytowej, gdyż suma lokat z tego tytułu wynosić musiałaby przy obecnym stanie wkładów 30 — 40 miln. zł. Tymczasem wg stanu na dn. 31.XII.1936 r. portfel papierów wartościowych wynosił 103,5 miln. złotych, fundusze zasobowe i rezerwy innego rodzaju — 61,8 miln. złotych, a zatem kasy bez przymusu ustawowego ulokowały ponad 41 miln. złotych w papierach wartościowych.

Terytorialny zasięg działania kas nie uległ zmianie. Zasadniczy przepis ustawowy (art. 1 rozp.) mówi, że celem K. K. O. jest udostępnianie kredytu. Wprawdzie z pojęcia tego można by wysnuć nawet wniosek, że udostępnianie kredytu należy rozumieć jako zakup emisyj przeznaczonych na określone cele kredytowe, jednakowoż temu wnioskowi przeczyłaby rzeczywistość. Działalność kasy jest związana z określonym terytorium, w jej władzach zasiadają przedstawiciele miejscowego społeczeństwa. W wyniku tego lokalny charakter polityki kredytowej będzie miał zawsze przewagę.

Z pojęciem „udostępnienia kredytu“ wiąże się zawsze szeroki zasięg działania. Z tego wynika, że kredyt K. K. O. będzie kredytem drobnym. Tak ustawodawstwo poprzednio obowiązujące jak i nowe przepisy nie znają granicy górnej wysokości pojedyńczego kredytu. Sprawa ta dawniej była pozostawiona Radzie Kasy. Na tle nowego ustawodawstwa może być objęta regulaminem, wydanym przez Związek w trybie § 30 pkt. 11 statutu Związku K. K. O. Regulamin taki zgodnie z art. 24 rozporządzenia z 27.X. 1934 r., będzie przewidywał „najwyższą granicę dopuszczalności zadłużenia jednej osoby“. Do czasu wydania w tej mierze szczegółowych przepisów obowiązuje reskrypt Min. Skarbu z 10.XII.34 [1]) wydany na podstawie art. 79 p. 1 rozporz. Prezydenta Rzplitej o K. K. O., ustalający najwyższą sumę pożyczek i kredytów udzielonych przez kasę z funduszów własnych jednej osobie fizycznej lub prawnej na 1% stanu wkładów oszczędnościowych, wzgl. na 100.000 złotych dla kasy posiadającej wkłady powyżej 10 milionów złotych.

Nowelizacja ustawodawstwa, nie zmieniając terytorialnego i przedmiotowego zakresu polityki kredytowej kas, wprowadziła pewne ograniczenia. Zasadniczym ograniczeniem jest wyspecjalizowanie pojęcia kredytu komunalnego. Za kredyt komunalny rozporządzenie uważa wszelki tytuł dłużny, z którego związek samorządowy odpowiada wobec kasy. Sprecyzowano dalej ściśle ustawowe wymogi zabezpieczeń. Wreszcie przekazano Związkom kas obowiązek uregulowania w specjalnym regulaminie sposobu postępowania oraz szczegółowych warunków udzielania kredytów, pożyczek i dyskontowania weksli. W ten sposób akcja kredytowa może być ujęta w jednolite formy w granicach terytorialnych Związku kas, w myśl jednak wskazań Ministra Skarbu.

Z przepisów nowych rozporządzeń wynika tendencja zwiększenia zabezpieczeń. Nie ma w nich przepisów o kredycie wekslowym na cele budowlane i o kredycie dla spółdzielni. Podkreślono odpowiedzialność organów ustrojowych kas za szkody wyrządzone kasie przez brak staranności, a zatem i za nieoględną politykę kredytową. Poza odpowiedzialnością za brak staranności sumiennego kupca, organy ustrojowe kasy będą ograniczone także regulaminem kredytowym, który prawdopodobnie dokładnie sprecyzuje sprawę zabezpieczeń. Ponieważ zaciąganie pożyczek przez K. K. O. jest dopuszczalne tylko za zgodą władzy nadzorczej, która jednocześnie powołana jest do kierowania polityką operacyj czynnych i biernych kas, przeto zwiększy się zakres bezpieczeństwa kas w tym przedmiocie. Dotychczas spotykaliśmy w kasach różne kredyty, które K. K. O. zaciągały w instytucjach centralnych na finansowanie miejscowego życia gospodarczego. Niejednokrotnie kasy były tylko pośrednikiem kredytowym, nie mającym wpływu na udzielenie kredytu poszczególnemu pożyczkobiorcy, jednak odpowiadały za kredyt narażając się na straty. Nowe rozporządzenia zdają się zapobiegać temu zjawisku.

Związki komunalnych kas oszczędności powołane są między innymi „do kierowania polityką operacyj czynnych... kas według zasad i wskazań ustalanych przez Ministra Skarbu“. Rozporządzenia nie dają określenia, co należy rozumieć przez termin „kierowanie“. Pojęcie to można rozumieć bardzo szeroko i bardzo wąsko. Szerokie pojmowanie prowadzi do wniosku, że Związki nadawać będą tylko ogólny kierunek polityce kredytowej kas, ewentualnie zwiększać akcję kredytową lub nadawać większego znaczenia polityce lokacyjnej. Przez węższe pojmowanie słowa „kierowanie“ można było by dojść do wniosku, że Związki przejmą inicjatywę kierowania poszczególnymi formami kredytu i jego ścisłym przeznaczeniem, np. forsować kredyt rolniczy itp. Wreszcie przez słowo „kierowanie“ można by rozumieć tylko formalną opiekę nad sposobami i formami akcji kredytowej, przy pozostawieniu całkowitej inicjatywy organom ustrojowym kas. W każdym razie to „kierowanie“ odbywać się będzie „w myśl zasad i wskazań ustalanych przez Min. Skarbu“.

Jednolita polityka kredytowa kas, którą stwarzają nowe przepisy, jest rzeczą nową w działalności K. K. O. Przejawy jednolitego zbiorowego działania K. K. O. w tej dziedzinie spotykaliśmy dotychczas na terenie Związków dobrowolnych dość rzadko. Jeśli była mowa o polityce kredytowej K. K. O., to przez to słowo rozumiało się ogólne tendencje ,jakie były właściwe wszystkim kasom, działającym jednak z osobna. Czynnik lokalności był dominujący, czynniki koncentracyjne spotykało się rzadko. Nowe rozporządzenia stwarzają warunki dla działania planowego, kierowanego przez Związki w ramach ogólnych wskazań Ministra Skarbu. Oczywiście charakter lokalny K. K. O. nie ulega zmianie. Pozostaje ona instytucją miejscowego kredytu. W działalności swej jednak będzie musiała podporządkować się niejednokrotnie zaleceniom ogólnym, których będzie wymagało kierowanie polityką kredytową. *Mp.*

---

1) Patrz „Oszczędność“ Nr 23 z 1934 r., str. 334.

Współpraca Samorządowego Instytutu Wydawniczego z Komunalnymi Kasami oszczędności

Duże zainteresowanie kwestią współpracy Samorządowego Instytutu Wydawniczego z K. K. O. oraz próby wytyczenia mu dróg najlepszej obsługi tych ostatnich, jakie znalazły wyraz w szeregu artykułów na łamach „Oszczędności“, upoważniają mnie do zabrania głosu w tej sprawie.

Samorządowy Instytut Wydawniczy został powołany do życia przez udziałowców: Polski Bank Komunalny, Związek K. K. O. w Warszawie, Związek Powiatów R. P. i Gospodarcze Zrzeszenie Samorządu Terytorialnego. Statutowym celem i zadaniem Instytutu m. in. było i jest: a) wydawanie czasopisma poświęconego sprawom organizacji oszczędności, które wychodzi obecnie w formie dwutygodnika p. n. „Oszczędność“, oraz innych wydawnictw dotyczących zagadnienia oszczędności, b) zaopatrywanie K. K. O. we wszystkie niezbędne dla nich druki rachunkowe, kancelaryjne i materiały piśmienne, c) opracowywanie środków propagandy idei oszczędności i zaopatrywanie K. K. O. w materiał propagandowy. Położenie dużego nacisku w statucie Samorządowego Instytutu Wydawniczego na dziedzinę oszczędności wypływało z charakteru założycieli i udziałowców jako instytucyj, dla których zagadnienie to było przedmiotem bądź bezpośredniego, bądź pośredniego, lecz niemniej bliskiego zainteresowania. W praktycznej konsekwencji swych założeń instytucje założycielskie chciały widzieć w Samorządowym Instytucie Wydawniczym pożądanego przez K. K. O. współpracownika przy realizacji ich wielkiego zadania: organizacji i propagandy oszczędności.

W tym charakterze Samorządowy Instytut Wydawniczy nie spełnił całkowicie włożonego nań zadania, a powodem tego były zbyt małe nawiązywanie wzajemnego kontaktu z K. K. O. i niezaznajomianie ich gruntowne z celami Instytutu w tym zakresie. W rezultacie wzajemny stosunek pomiędzy K. K. O. a Samorządowym Instytutem Wydawniczym formował się raczej na podłożu oddziaływania czysto handlowego o charakterze nabywcy i sprzedawcy, a nie tego organicznego powiązania, jakie wypływa z wzajemnie uzupełniających się pobudek ideowych. Samorządowy Instytut Wydawniczy w ramach nakreślonego programu wykonywał wprawdzie szereg zadań obejmujących wszystkie trzy wymienione powyżej punkty, lecz praca ta o tyle była niezupełna, że brak jej było zharmonizowania z terenem, które dopiero pozwala dostosować charakter instytucji do woli jej założycieli i rzeczywistych potrzeb K. K. O. Tymczasem unormowanie ustroju prawnego K. K. O. i ich rozwój wytworzyły konieczność posiadania instytucji wykonawczej o zakresie działania, przewidzianym dla Samorządowego Instytutu Wydawniczego, z drugiej zaś strony i władze Instytutu uznały potrzebę podporządkowania jego działalności wzmożonym potrzebom terenu.

Zrozumienie wzajemnych interesów, oparte z jednej strony na zapotrzebowaniu pewnych materiałów, z drugiej zaś strony na szczerej woli zapewnienia najlepszej obsługi, oto rękojmia przyszłości Samorządowego Instytutu Wydawniczego na odcinku współpracy z K. K. O.

Aby dać możność otwartego, szczerego wypowiedzenia się, a na podstawie obopólnego porozumienia wytyczyć najlepsze linie postępowania i działalności, Samorządowy Instytut Wydawniczy w początkach lipca br. rozesłał do wszystkich Dyrektorów Zarządzających K. K. O. ankietę, z prośbą o udzielenie odpowiedzi na szereg pytań. Pytania te dotyczyły dotychczasowego wzajemnego stosunku oraz uwag i projektów terenowych, które w sumie mogłyby wpłynąć na stworzenie programu pracy Instytutu w dostosowaniu do potrzeb K. K. O. Ankieta była również środkiem do zadzierżgnięcia tych bliskich więzów współpracy, której postulat był bodaj jedną z najważniejszych pobudek powołania do życia Samorządowego Instytutu Wydawniczego. Jakkolwiek ankieta rozesłana została w miesiącu lipcu, tj. w okresie urlopów letnich (wysyłka uskuteczniona została tak wcześnie, by móc otrzymać jeszcze wskazania na zbliżający się okres „Dnia Oszczędności“), to jednak szereg odpowiedzi już wpłynął, a są one naprawdę skarbnicą nowych myśli i projektów oraz wskazań naprawy tego, co było złym w dotychczasowych wzajemnych stosunkach. Nie chcę obecnie analizować odpowiedzi na ankietę, bo materiał w nich nagromadzony po opracowaniu go w całości, łącznie z odpowiedziami kas, które dotychczas ich jeszcze nie nadesłały, posłuży do niejednego może obszernego artykułu. Obecnie postaram się w krótkości tylko zreasumować wnioski, które narzucają się po zapoznaniu się z dotychczasowym materiałem.

Nie zatrzymując się nad oceną dotychczasowych wzajemnych stosunków, które w ankiecie otrzymały wyraz szczerej i serdecznej, a przez to cennej odpowiedzi, główne wnioski streścić się dadzą w zakresie następujących zagadnień: a) ujednostajnienia tekstów i druków kancelaryjnych i rachunkowych oraz książeczek oszczędnościowych, b) projektowania i przygotowywania materiałów propagandowych, c) utrzymywania łączności z K. K. O. Zanim przejdę do omówienia poszczególnych wniosków, zauważyć muszę, że K. K. O. *bez zastrzeżeń wypowiedziały się za współpracą z Samorządowym Instytutem Wydawniczym, kierując pod jego adresem żądanie nawiązania ściślejszego kontaktu ze Związkami K. K. O., jako organami zwierzchnimi, które zespalają poszczególne K. K. O. na danym terytorium.* Takie docenianie potrzeb placówek lokalnych będzie najskuteczniejszym bodźcem prowadzącym do usprawnienia dalszej pracy Samorządowego Instytutu Wy-

dawniczego. Zadanie to zaś będzie tym łatwiejsze do spełnienia, że jakkolwiek Instytut w gronie swych udziałowców nie skupia jeszcze wszystkich Związków K. K. O., co byłoby jego największym życzeniem, to jednak spotyka się ze strony Związków K. K. O. z życzliwym zawsze poparciem, skutkiem czego życzenia K. K. O. wyrażone w ankiecie, a dotyczące nawiązania ściślejszego kontaktu ze Związkami K. K. O., nie powinny napotkać na żadne przeszkody.

K .K. O. w swej praktyce używają najróżnorodniejszych ksiąg rachunkowych, kasowych i kancelaryjnych. Jest to następstwem różnych obowiązujących instrukcyj, różnych systemów rachunkowości itp. Samorządowy Instytut Wydawniczy od początku swego istnienia zaopatrywał K. K. O. w te materiały, ale korzystać z nich mogły jedynie te K. K. O., dla których wzory prowadzone przez Instytut były przydatne i odpowiadały ich wymogom. Ujednostajnienie instrukcyj i normalizacja druków jest kwestią dużej wagi, gdyż ułatwia pracę inspekcyjną i instruktorską oraz daje łatwość nabycia druków dla K. K. O. To był główny powód umieszczenia tego zagadnienia w ankiecie celem oświetlenia go przez K. K. O. I tutaj powszechny jest głos za rozpoczęciem prac w tej dziedzinie w porozumieniu ze Związkami K. K. O. oraz za udostępnieniem tych materiałów przez prowadzenie ich w Samorządowym Instytucie Wydawniczym. Posiadając ten materiał Samorządowy Instytut Wydawniczy niewątpliwie dopilnuje, aby w zakresie zaopatrywania się K. K. O. w te materiały Instytut mógł służyć im daleko idącą pomocą. Zadanie to jest wielkie i trudne i prace Samorządowego Instytutu Wydawniczego nad jego realizacją mogą być uważane tylko za funkcję pomocniczą dla Związków K. K. O., które jedynie i wyłącznie powołane są do normowania tych rzeczy i którym w ostatecznym uregulowaniu tego przysługiwać musi ostateczny i decydujący głos. Jedną z niemniej ważnych kwestii jest ujednostajnienie książeczki oszczędnościowej. Instytut podjął już w tej sprawie wstępne prace polegające na przygotowaniu projektów, które złożone zostaną do oceny i decyzji Związkom K. K. O.

Przy tej okazji podniosły się głosy za obniżeniem cen, by przez to ułatwić kasom współpracę z Instytutem. Samorządowy Instytut Wydawniczy, jakkolwiek posiada znamiona spółki handlowej, nie jest jednak obliczony na zysk dla udziałowców, a przeciwnie jako instytucja o podłożu społecznym, odpowiadającym charakterowi swych założycieli — służyć ma do podjęcia inicjatywy wydawniczej, niezbędnej dla K. K. O. i związków komunalnych, do ich obsługi, z wyraźnym przeznaczeniem ewentualnych zysków na wydawnictwa deficytowe, o ile te ostatnie czy to z pobudek ideowych, czy konieczności posiadania ich przez K. K. O. lub związki komunalne, uznane zostaną za niezbędne. Dewizą Instytutu jest, by był najtańszym dostawcą dla K. K. O. i ostatnie wydawnictwa dają temu oczywisty dowód. Weźmy dla przykładu „Zbiór przepisów prawnych w zakresie ustawodawstwa dla K. K. O.“ lub „Postępowanie egzekucyjne władz skarbowych“ w porównaniu z dawnymi wydawnictwami oraz ceny ksiąg i druków. Aby jednak ceny mogły kształtować się jeszcze niżej, musi nastąpić większe zapotrzebowanie ze strony K. K. O. i właśnie ta normalizacja wydawnictw, względnie druków może oddać w tym względzie duże korzyści. Małe nakłady kosztują drożej, wielokrotność zaś nakładu w odwrotnym stosunku oddziaływa na cenę. Ujednolicenie schematów daje możność przygotowania większych nakładów i tańszego zaopatrzenia K. K. O. Coraz więcej zarysowujący się wzrost obrotów z K. K. O. niewątpliwie odbije się i na cenie wydawnictw i druków w ramach wyrażonych życzeń.

Najobszerniejszą rubrykę w odpowiedziach na ankietę stanowiło zagadnienie projektowania i przygotowywania materiałów propagandowych w dziedzinie oszczędności i zasługą ankiety jest rozbudzenie w tej sprawie zainteresowania, które znalazło m. i. wyraz w szeregu artykułów, zamieszczonych w ostatnich numerach czasopisma „Oszczędność“. Dyrektorzy zarządzający K. K. O. w odpowiedziach na ankietę, podobnie jak autorzy artykułów pt. „O racjonalne przygotowanie materiałów propagandowych na Dzień Oszczędności“ (patrz Nr 14 czasop. „Oszczędność“ z dnia 20 lipca 1937 r.) i pt. „Jeszcze słów parę o propagandzie oszczędności“ (patrz Nr 15 czasopisma „Oszczędność“ z dnia 5 sierpnia 1937 r.), choć w różnych formach i projektach dochodzą w konkluzji do wniosku, że jest rzeczą konieczną, aby całokształt tego zagadnienia objął Samorządowy Instytut Wydawniczy. Zagadnienie to mieści się w programie statutowym Instytutu, lecz przyznać należy, że dopiero obecnie po tak wszechstronnym jego oświetleniu i sprecyzowaniu potrzeb i projektów wejść ono może w fazę realizacji. Samorządowy Instytut Wydawniczy rozporządza materiałem propagandowym z ubiegłego okresu, materiał ten jest znany K. K. O. i z powodzeniem może być zużyty, z uwagi na jego aktualność, w okresie nadchodzącego „Dnia Oszczędności“. Poza tym doceniając słuszność wskazówek z terenu i głosów prasy, Instytut przystąpił do opracowania materiałów wg nowych projektów we wszystkich dziedzinach propagandy i materiały te już na ten najbliższy okres będą wykończone i gotowe do nabycia w miesiącu wrześniu br. Szczególną uwagę Instytut zwrócił na powszechność propagandy i w tym zakresie przygotowuje b. efektowne, wielobarwne afisze, szyldziki i ulotki. Obraz afiszu będzie się powtarzać i na szyldzikach, i na ulotkach, by podany w tym samym wyobrażeniu a w różnej formie, tym więcej mógł oddziaływać na wyobraźnię dla osiągnięcia pożądanego celu. Tenże sam obraz w ujęciu dwukolorowym umieszczony będzie na okładkach broszur propagandowych. Afiszy i podobnych wydawnictw Instytut przygotowuje kilka, by objąć nimi wszystkich, wśród których propaganda oszczędności jest przeprowadzana. Wykazy i cenniki materiałów propagandowych Instytut podaje do wiadomości K. K. O. na łamach czasopisma „Oszczędność“, począwszy od numeru 15-go z dnia 5 sierpnia br., i podawać je będzie kolejno we wszystkich następnych numerach tego czasopisma. Wszystkie wskazówki co do projektowania materiałów propagandowych, oceny i zaznajamiania z nimi

K. K. O. będą wzięte pod uwagę i wykorzystane. Bieżący jednak okres, z uwagi na bliskość „Dnia Oszczędności“, nie pozwoli jeszcze na całkowite wprowadzenie tych spraw w życie. Samorządowy Instytut Wydawniczy wierzy, że poparty tak zaufaniem jak i życzliwością K. K. O. i ich Związków wywiąże się należycie z włożonego nań zadania.

Żywy człowiek i możność osobistego porozumienia się na miejscu, to najlepsza forma utrzymania łączności pomiędzy K. K. O. a Samorządowym Instytutem Wydawniczym. Za tą formą również wypowiedziała się większość odpowiedzi na ankietę, nie odrzucając jednakże drogi korespondencji i prospektów oraz ogłoszeń w czasopiśmie „Oszczędność“. Te dwa ostatnie wskazania zostały w pełni wykorzystane, a objazdy przez delegatów Instytutu w ramach możności wprowadzone zostaną od jesieni bieżącego roku. Ciągły kontakt z K. K. O., zaznajamianie ich z pracami Instytutu i posiadanymi materiałami, to niewątpliwie rękojmia należytej obsługi K. K. O. przez Instytut, co w całej rozciągłości będzie zawsze stosowane. Samorządowy Instytut Wydawniczy ze swej strony zwraca się z prośbą, by przy sposobności pobytu w Warszawie zarówno Dyrektorzy Zarządzający jak i przedstawiciele K. K. O. nie omijali Instytutu, by na miejscu przekonać się mogli o biegu jego prac.

Serdeczna nuta, jaką wyczuć można w odpowiedziach na ankietę i życzliwość K. K. O. i ich Związków w stosunku do poczynań Instytutu zdają się przekonywać, że potrzeba współpracy Samorządowego Instytutu Wydawniczego z komunalnymi kasami oszczędności została zrozumiana i doceniona i że współpraca ta utrwalać się będzie nadal ku zadowoleniu i korzyści obu stron.

Ed. Dunin-Markiewicz.

Kronika ustawodawcza i sądowa

WAŻNIEJSZE USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

ogłoszone w Dzienniku Ustaw w miesiącu lipcu 1937 r.

Dz. Ust. Nr 50,

poz. 387. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 25 czerwca 1937 r. o najwyższych granicach odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach.

Dz. Ust. Nr 51,

poz. 398. Rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1937 r. Przepisy wykonawcze do prawa karnego skarbowego.

Dz. Ust. Nr 52,

poz. 405. Ustawa z dnia 2 lipca 1937 r. o likwidacji mienia opuszczonego;

poz. 406. Ustawa z dnia 2 lipca 1937 r. o zmianie ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich.

Dz. Ust. Nr 55,

poz. 424. Ustawa z dnia 16 lipca 1937 r. o Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego;

poz. 429. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 12 lipca 1937 r. o sposobie kwalifikowania urzędników państwowych;

poz. 431. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 lipca 1937 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o ustanowieniu tabeli stanowisk we władzach, urzędach, zakładach i instytucjach państwowych;

poz. 432. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 lipca 1937 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o zasadach zaszeregowania funkcjonariuszów państwowych do grup uposażenia i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia, o dodatkach lokalnych, funkcyjnych i służbowych oraz o umundurowaniu niższych funkcjonariuszów państwowych;

poz. 436. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 lipca 1937 r. o obowiązku udziału właścicieli działek w pokryciu kosztów zamiany trwałej lub utrwalonej nawierzchni ulic i placów na nawierzchnię z ulepszonego materiału.

Dz. Ust. Nr 57,

poz. 449. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 lipca 1937 r. w sprawie zmiany rozporzadzenia Rady Ministrów z dnia 8 listopada 1929 r. o zakładach naukowych i egzaminach szkolnych wystarczających do osiągnięcia stanowiska urzędniczego w państwowej służbie cywilnej.

Zatrudnianie uczestników walk o niepodległość państwa polskiego.

W Dzienniku Ustaw Nr 59, poz. 464 ogłoszono ustawę z dnia 2 lipca 1937 r. o zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego. Na podstawie tej ustawy przyznano szereg przywilejów dla uczestników walk o niepodległość. Osoby odznaczone Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Niepodległości lub Medalem Niepodległości i osoby, które udowodnią w sposób ustalony przez Ministra Spraw Wojskowych czynny udział w walkach o niepodległości, mają pierwszeństwo przy obsadzeniu stanowisk w urzędach i instytucjach państwowych i samorządowych lub z państwem i samorządem związanych gospodarczo, o ile posiadać będą równe kwalifikacje.

Każdy zakład pracy winien na 33 pracowników zatrudnić jedną osobę zasłużoną w walkach o niepodległość, poszukującą pracy, posiadającą uzdolnienia do niej i skierowaną przez właściwy urząd lub instytucję pośrednictwa pracy.

Jeżeli pracodawca zatrudniał w dniu wejścia w życie ustawy więcej uczestników walk o niepodległość niż 1 na 33 pracowników, liczba zatrudnionych uczestników walk o niepodległość nie może być zmniejszona w przeciągu pięciu lat od dnia wejścia w życie ustawy.

Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz z właściwymi ministrami może ustalić dla poszczególnego przedsiębiorstwa i zakładu lub poszczególnego obszaru normę zatrudnienia wyższą, niż podano wyżej, aby zapewnić zatrudnienie na danym obszarze wszystkim uczestnikom walk o niepodległość.

W wypadku zwolnienia z pracy uczestnika walk o niepodległość, pracodawca obowiązany jest zatrudnić w granicach wolnych stanowisk członka rodziny, na którym ciąży obowiązek utrzymania rodziny zwolnionego, a który poszukuje pracy i jest do niej zdolny.

Pracodawca może wypowiedzieć umowę o pracę zawartą z uczestnikiem walk o niepodległość tylko z ważnej przyczyny w rozumieniu art. 32, 33, 36 i 37 rozporządzenia Prezydenta

R. P. z dnia 16 marca 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 323) i art. 13, 16, 18 i 19 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 324). Przywilej ten dotyczy wszystkich pracowników, którzy byli uprzednio zatrudnieni lub będą zatrudnieni na podstawie ustawy.

Za niewykonanie przepisów ustawy nałożono sankcję karną w drodze administracyjnej, a mianowicie areszt do 6 tygodni lub grzywnę od 200 do 2000 złotych na pracodawców. Niezależnie od tego kierownicy przedsiębiorstw i zakładów państwowych lub samorządowych mogą być pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej na wniosek właściwego biura lub instytucji pośrednictwa pracy.

Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia, tj. 6 sierpnia 1937 r.

ORZECZNICTWO SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE

Odroczenie wypłat należności zabezpieczonych na nieruchomościach służących celom przedsiębiorstwa.

Za nieruchomość nie służącą celom przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 19 p. 7 rozp. Prez. Rzplitej z dn. 6 marca 1928 r. Dz. U. nr 27, poz. 244, należy uznać nieruchomość, z której przedsiębiorstwo albo wcale nie korzysta dla swoich potrzeb, albo korzysta w nieznacznej jej części. Do uznania nieruchomości za służącą powyższym celom nie jest konieczne specjalne jej przystosowanie, natomiast konieczne jest ustalenie faktycznego bezpośredniego służenia nieruchomości celom przedsiębiorstwa.

Powyższą zasadę prawną uchwalił Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów na pytanie postawione przez skład orzekający w sprawie Banku Polskiego przeciwko Poznańskiemu Bankowi Ziemian.

Z uzasadnienia:

Ustawodawca wyłączył spod działania przepisów o odraczaniu wypłat niektóre uprzywilejowane wierzytelności, w ich liczbie wierzytelności ubezpieczone hipoteką lub zastawem. W trosce jednak o to, aby odroczenie wypłat mogło osiągnąć pożądany cel, — sanację przedsiębiorstwa, co mogłoby być nieosiągalne, gdyby wierzyciel wystawił na licytację nieruchomość służącą celom przedsiębiorstwa i w ten sposób uniemożliwił lub znacznie utrudnił jego prowadzenie, ustawodawca z wierzytelności nie podlegających odroczeniu wyłączył wierzytelności zabezpieczone na nieruchomościach służących celom przedsiębiorstwa.

Za takie nieruchomości należy uważać te, których pozbycie się albo uniemożliwiłoby, albo w znacznym stopniu utrudniło lub uczyniło znacznie kosztowniejszym prowadzenie przedsiębiorstwa.

W tym znaczeniu nieruchomość może służyć celom przedsiębiorstwa, nawet nie będąc specjalnie przystosowana do jego potrzeb i celów, gdyż albo sama może z natury posiadać właściwości potrzebne przedsiębiorstwu, albo też przedsiębiorstwo nie potrzebuje specjalnych urządzeń lub specjalnego przystosowania nieruchomości, aby z niej korzystać. Nieruchomość jednak tylko wtedy służy celom przedsiębiorstwa, gdy to służenie jest bezpośrednie, innymi słowy: **gdy przedsiębiorstwo korzysta dla swych celów z samej nieruchomości, jej części składowych, przynależności i płodów naturalnych** (gruntu, budynków, wbudowanych na niej maszyn, instalacji itp.), **a nie tylko z dochodów**, które nieruchomość przynosi.

Orzeczenie Izby Cywilnej z 20.II.1937 (C. III. 1164/34). Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego z r. 1937. Zesz. V. Nr kol. 161.

Kronika Krajowa

Lista papierów zastrzeżonych.

Urząd Długów Państwa pismem z dnia 13 sierpnia 1937 r. Nr 22946/II/407a U. T./37) zawiadamia, że Sąd Okręgowy Wydział V w Warszawie *wzbronił* wszelkich wypłat i dokonywania jakichkolwiek transakcji następującymi obligacjami *5% pożyczki konwersyjnej* z 1924 r.:

1) postanowieniem z dnia 1.X.1936 r. Nr V. Co. 904/36 obligacjami:

nr 4245192	im. wart.		1.000 zł,
„ 4106208	„ „		500 zł,
„ 3399795/802	„ „	po	50 zł,
„ 3616114/116	„ „	„	10 zł,

oraz świadectwami ułamkowymi tejże pożyczki:

nr 132525	im. wart.	5 zł,
„ 540456	„ „	1 zł,

2) postanowieniem z dnia 16.III.1937 r. nr V. Co. 856/33 obligacjami:

nrnr 3325510/513	im. wart.	po	50 zł,
„ 3084324/327	„ „	„	10 zł,

oraz świadectwami ułamkowymi tejże pożyczki:

nr 308207	im. wart.	1 zł.

Nadto Sąd *unieważnił* następujące obligacje tejże pożyczki:

1) decyzją z dnia 24/30.VI.1937 r. nr V. Z. 1880/30 obligacje:

nr 4201638	im. wart.		2.000 zł,
„ 4250691	„ „		2.000 zł,
„ 4251926/928	„ „	po	2.000 zł,
„ 4252322	„ „		2.000 zł,
„ 4252378	„ „		2.000 zł,
„ 4252384	„ „		2.000 zł,
„ 4253165	„ „		2.000 zł,
„ 4253169	„ „		2.000 zł,
„ 4244999	„ „		1.000 zł,
„ 4246482/485	„ „	po	1.000 zł,
„ 4106952	„ „		500 zł,
„ 4107094	„ „		500 zł,
„ 4237104	„ „		100 zł,
„ 4237368/370	„ „	po	100 zł,
„ 3379638/643	„ „	„	50 zł,
„ 3598093/94	„ „	„	10 zł,
„ 3606902/909	„ „	„	10 zł,
„ 3612506/507	„ „	„	10 zł,

Tenże Sąd postanowieniem z dnia 25 czerwca/1 lipca 1937 r. nr V. Z. 1636/28 *uchylił* zakaz dokonywania wypłat

i transakcji następującymi obligacjami 20-letniej 6% pożyczki dolarowej w złocie z 1920 r.:

nrnr B. 78167 im. wart. 100 $,
„ „ 78302 „ „ 200 $,
„ „ 86621/622 „ „ po 100 $.

Kredyty zastawowe dla rolnictwa.

Kredyty zaliczkowe i rejestrowe pod zastaw zboża mają na celu, jak wiadomo, dostarczenie rolnikom gotówki w okresie pożniwnym, aby zapobiec przedwczesnemu wyzbywaniu się zbiorów i uchronić ich przed stratami.

W roku bieżącym suma kredytów na ten cel przeznaczonych przez Bank Polski Państwowemu Bankowi Rolnemu została wydatnie zwiększona. Zamiast zł 6 miln. jak w r. ub. — na kredyty zaliczkowe przeznaczono w rb. sumę zł 7 miln., zaś na kredyty rejestrowe pod zastaw zboża zł 20 miln., wobec 11 miln. w roku 1936. Znaczny wzrost sumy kredytów rejestrowych pochodzi stąd, że B. G. K. kredytów tych w rb. nie udziela, a kontyngent jego przejął P. B. R.

Dzięki zwiększonym kontyngentom kredytów zastawowych jak i pomyślnej sytuacji na rynkach zbożowych, pod wpływem której rolnicy wstrzymują się z podażą zbóż wyczekując dalszej zwyżki — istnieje duży popyt na te kredyty. Do 1 sierpnia, jak informuje P. B. R., przyznano już większej własności 571 pożyczek w kwocie zł 6.091.100, a drobnemu rolnictwu 418 pożyczek w sumie zł 5.443.000, podczas gdy w r. ub. do tegoż czasu przyznano razem 3.620.000 zł.

Wiadomo, że kredyt zaliczkowy udzielany jest wyłącznie za pośrednictwem kas gminnych, K. K. O. i spółdzielni kredytowych posiadaczom wiejskich gospodarstw rolnych o obszarze do 50 ha.

Wiadomości zagraniczne

Stopa procentowa od wkładów w kasach oszczędności.

W dodatku do Nr 7 miesięcznika „L'Epargne du Monde", organu Instytutu Międzynarodowego Oszczędności, opublikowano zestawienie stóp procentowych płaconych wkładcom przez kasy oszczędności. Poniżej podajemy stopy procentowe stosowane w krajach europejskich.

Wielka Brytania:

A. Powiernicze kasy oszczędności (1937):
wkłady w dziale oszczędnościowym zwykłym . . . 2½%
„ „ „ lokat specjalnych 2¾%
„ „ „ papierów państwowych (zależnie od papierów) . . . . 2½ — 5%

B. Pocztowa Kasa Oszczędności (1937):
wkłady oszczędnościowe 2½%
papiery panstwowe (zależnie od papierów) . . 2½ — 5%

C. Certyfikaty oszczędnościowe:
stopa różna w zależności od serii emisji certyfikatów; np. przy certyfikatach 6. emisji przeciętna stopa za cały okres obiegu (10 lat) wynosi £ 2,18,4.

Holandia:

A. Kasy oszczędności (1936):
wkłady oszczędnościowe (zależnie od kasy) . . 2 — 4%

B. Pocztowa Kasa Oszczędności (1936):
wkłady oszczędnościowe 2,64%

Belgia:

Główna Kasa Oszczędności i Emerytur (VII/1937):
wkłady oszczędnościowe:
nieprzekraczające 20.000 fr. 3%
od 20.000 do 100.000 fr. 1½%
od części ponad 100.000 fr. . . . . . . ½%

Luksemburg:

Kasa Oszczędności Wielkiego Księstwa (1937):
wkłady oszczędnościowe (do 50.000 fr.) 3%

Francja:

A. Kasy oszczędności (1937):
wkłady oszczędnościowe . . . . 3 — 3¼%
„ w kom. kasach oszcz. Alzacji i Lotaryngii 2¾ — 3¼%
„ „ kasach oszcz. z gwar. państwa w Alz. i Lotar. 3¼%

B. Pocztowa Kasa Oszczędności (1937):
wkłady oszczędnościowe 2¾%

Portugalia:

Portugalska Kasa Oszczędności (1937):
wkłady oszczędnościowe do 10.000 escudos 2½%
„ „ od 10.000 do 250.000 escudos . 1½%
„ „ ponad 250.000 escudos . . ½%
„ terminowe (co najmniej 10.000 escudos) . . 3%

Włochy:

A. Kasy oszczędności i lombardy (1936):
wkłady oszczędn. zwykłe: do 20.000 lirów 2½%
„ „ „ ponad 20.000 lirów . . . 2%
„ „ z terminem od 3 do 6 mies. . . 2½%
bony oprocentowane z terminem od 3 do 6 mies. . . 2½%
wkłady oszczędn. z terminem 6 i więcej mies. . . 3%
bony oprocentowane z terminem 6 i więcej mies. . . 3%

B. Pocztowa Kasa Oszczędności (1936):
wkłady oszczędnościowe 2,52%
bony oprocentowane — stopa zależy od terminu płatności bonów i od serii, np.:
emisja z 15 marca 1934 (termin od 1 do 20 lat) . 3 — 4%
„ „ 1 maja 1936 („ „ 1 „ 30 „) . 5 — 6%

Niemcy:

Kasy oszczędności i banki komunalne (1937):
wkłady oszczędn. z ustawowym terminem wypowiedzenia 1) 3%
wkłady oszczędn. z umownym terminem wymówienia:
od 3 do 6 miesięcy . . . . $3^1/_8$%
„ 6 „ 12 „ . . . . $3^5/_8$%
„ 12 i więcej „ 4%

Gdańsk:

Kasy oszczędności (1936):
wkłady oszczędn. zwykłe (wypłata do 300 guldenów à vista, do 1.000 guldenów — w ciągu 1 mies.) . 3½%
wkłady oszczędn. za wypowiedzeniem 3 mies. . . . 4%

Austria:

A. Kasy oszczędności (VII/1935):
wkłady oszczędnościowe w szylingach:
„ zwykłe lub za wypowiedz. 3 mies. (zależnie od okolicy) 2½%, 2¾%, 3%
wkłady za wypow. ponad 3 mies. (zależnie od okol.) 2¾%, 3%
„ w walucie zagranicznej 2¼%

1) Wypłata sum ponad 1.000 Rm. miesięcznie wymaga wypowiedzenia 3 miesięcznego.

B. Pocztowa Kasa Oszczędności (1936):
wkłady oszczędn. zwykłe 2½%
„ terminowe 2¾%
„ premiowane (do 300 szyl.) 1½%

Węgry:
Pocztowa Kasa Oszczędności (1936):
wkłady oszczędn. zwykłe 3%
„ terminowe 3¼%

Rumunia:
Narodowa Kasa Oszczędności (1937):
wkłady oszczędnościowe do 300.000 lei 3½%
„ „ ponad 300.000 lei 1¾%

Grecja:
Pocztowa Kasa Oszczędności (1936):
wkłady oszczędn. (granica oprocentowanych wkładów wynosi 100.000 drachm) 4%

Bułgaria:
Pocztowa Kasa Oszczędności (1936):
wkłady oszczędnościowe 4%

Jugosławia:
A. Komunalne kasy oszczędności (1937):
wkłady oszczędn. zwykłe 4%
„ terminowe (z term. 3 mies. i dłuższym) . . 5%
B. Pocztowa Kasa Oszczędności (1936):
wkłady oszczędnościowe (do 100.000 dinarów) . . . 4%

Czechosłowacja:
A. Kasy oszczędności (1936):
wkłady oszczędn. zwykłe (zależnie od okolicy) . 2½%, 3%
„ za wypowiedz. 1 mies. (zależn. od okol.) 3%, 3¼%
„ „ „ 3 „ 3¼%
B. Pocztowa Kasa Oszczędności (1936):
wkłady oszczędnościowe 2½%

Dania:
Kasy oszczędności (1935):
wkłady oszczędn. zwykłe (stopa przeciętna) . . . 3,58%
„ „ z terminem 3 mies. (stopa przeciętna) 4%

Szwecja:
A. Kasy oszczędności (1936):
wkłady oszczędn. zwykłe (stopa przeciętna) . . . 2,6%
„ „ z terminem 12 m. (stopa przeciętna) 3%
B. Pocztowa Kasa Oszczędności (1937):
wkłady oszczędnościowe 2%

Norwegia:
Kasy Oszczędności 1936):
wkłady oszczędn. zwykłe (stopa przeciętna) . . . 2½%
„ „ z terminem 3 mies. (stopa przeciętna) 3%

Finlandia:
A. Kasy oszczędności (1937):
wkłady oszczędnościowe: w miastach 3¾%
„ „ : okręgi wiejskie 4%
B. Pocztowa Kasa Oszczędności (1936):
wkłady oszczędnościowe 3¾%

Łotwa:
Pocztowa Kasa Oszczędności (1936):
wkłady oszczędnościowe 3½%

Estonia:
Państwowa Kasa Oszczędności (1936):
wkłady oszczędnościowe à vista 2½%
„ z terminem 6 mies. (do 5.000 koron) . . . 3%
„ „ „ „ „ (od części powyżej 5000 kor.) 2%
„ „ „ 12 „ (do 5000 koron) 3½%
„ „ „ 12 „ (od części powyż. 5000 kor.) 2½%

Litwa:
Państwowa Instytucja Oszczędności (1936):
wkłady oszczędn. zwykłe (do 2.000 litów) 3,6%
„ „ „ (ponad 2.000 litów) . . . 3%
„ „ terminowe 4%

Z książek i wydawnictw

Władysław Baliński. — „Zasady organizacji i budżetowania“, Warszawa, Wydawnictwo Związku Księgowych w Polsce 1937 r. Str. 192, format A5, 35 rysunków, cena zł 7,50.

Praca składa się z dwóch części: większa (124 str.) omawia zagadnienie organizacji, i mniejsza (56 str.) poświęcona jest sprawom budżetu i budżetowania.

Celem książki jest popularny wykład zasad organizacji i budżetowania. Jasno i przystępnie wyłożono czytelnikom liczne wiadomości, składające się na całość młodej nauki organizacji i kierownictwa, którą wielu uważa dotychczas za dyscyplinę trudną do opanowania przez osoby nie mające praktyki w przedsiębiorstwie zwłaszcza przemysłowym. Książka Balińskiego zrozumiała jest nawet dla inteligentnego ucznia szkoły średniej i dowodzi błędności takiego mniemania. Raz jeszcze się potwierdza to, że nie ma rzeczy tak trudnych, których nie można by było wyłożyć w sposób przystępny, jest to tylko sprawa ujęcia, stylu, sposobu argumentowania i doboru przykładów.

W piśmiennictwie polskim nie było właściwie takiego wykładu. Świetna „Filozofia systemu Taylora“, jako zbiór artykułów i oderwanych studiów, nie mogła całkowicie odpowiadać wymaganiom szerokiego ogółu czytelników. Cenne prace Adamieckiego pozostają jeszcze w rękopisach, a inne dzieła polskie i tłumaczone odznaczają się bądź nieprzystępną formą wykładu, bądź też grzeszą ujęciem jednostronnym, a nawet zgoła błędnym. W dwunastu rocznikach „Przeglądu Organizacji“ nie odrazu znajdzie się potrzebny materiał.

Oprócz tych wszystkich zalet, książka Balińskiego ma jeszcze jedną: poddaje rewizji niektóre pojęcia i terminy, dając własne określenia, oryginalne i ciekawie uzasadnione, co przy znanej Balińskiemu ścisłości, sumienności i dokładności ogromnie się książce przydaje. Duża erydycja i oczytanie autora, kilkadziesiąt nazwisk, i to w większości nazwisk polskich, w odsyłaczach, moc nowego i oryginalnego na wskroś materiału, wszystko to sprawia wraz z innymi zaletami książki Balińskiego, że zasługuje ona na to, aby znalazła się w rękach nie tylko tych, którzy z omawianymi w niej zagadnieniami dotychczas się stykali, lecz również i tych, którzy pragną rozpocząć studia w tym kierunku.

R.

NADESŁANE

„Gazeta Bankowa“ Nr 14 zawiera artykuły: J. J. Pełczyński: „Depresja czy recovery?“; adw. S. Blei: „Układy gwarancyjne“; R. K.: „Reglamentacja dewizowa“. Poza tym zwykłe działy: Bibliografia, Ustawodawstwo gospodarcze, skarbowość, Pieniądz i kredyt, Kronika zagraniczna, Przemysł, rolnictwo i handel.

„Skarbona Wiejska“ zeszyt 7 (13) przynosi w dziale artykułów: ciekawy artykuł redakcyjny „Wytyczne współpracy gminnych kas p.-o. z komunalnymi kasami oszczędności“; E. Boroń — „Znaczenie rolnictwa w życiu gospodarczym Polski“; Zb. Ubysz — „Kontyngenty buraczane dla dłużników G. K. P. O.“; A. R. — „Na drogach rozwoju społecznego: Rolnictwo“; F. H. — „Pierwotność i dynamika wsi polskiej“. Z życia kas za granicą. Porady i wyjaśnienia. Ustawodawstwo. Z życia pokrewnych organizacji. Kronika krajowa.

„Kwartalnik Kas Oszczędności“ Nr 34 (za kwartał II rb.) zawiera treść następującą: statut Związku K. K. O. we Lwowie (tekst); Dr Wagner — „Omówienie statutu Związku K. K. O. we Lwowie“; „Ograniczenie obrotu gruntami pochodzącymi z parcelacji“; „Wymiana urzędników między kasami oszczędności różnych krajów“ (przekład artykułu z „Sparkassen-Zeitung“); Dr M. Wagner — „Praktyczne wskazówki dla Komisyj rewizyjnych“ (IV). Dział urzędowy: ogłoszenia wyciągów ze statutów kas. Z zagranicznej kroniki finansowej. Kronika krajowa. Statystyka. Komunikaty Związku. Bilanse kas.

Miesięcznik „Bank“, Nr 8 (za sierpień) zawiera w dziale zagadnień bieżących notatki: Oprocentowanie wkładów; Narada eksportowa; Walka o poprawę finansów we Francji.

W dziale artykułowym: Reglamentacja i kontrola bankowości prywatnej I — M. Rogóyski; Uwagi o biernej zdolności kredytowej rolnictwa — Witold Ptaszyński; Finansowanie eksportu — A. Bagnowski; Tow. Kredyt. Ziemskie Warszawskie w okresie przesilenia gospodarczego — inż. St. Zdziarski; Powszechny Bank Związkowy w Polsce w 1936 r.; Konwersja pożyczek pożyczek dolarowych.

W dziale prawnym znajdujemy ciekawy artykuł (S. B.) „Nowa niemiecka ustawa depozytowa“; nadto przegląd ustawodawstwa i orzecznictwo Sądu Najwyższego. Resztę zeszytu stanowią normalne działy pisma, na które składa się szczegółowe omówienie sytuacji finansowej świata i sytuacji gospodarczej w Polsce; przegląd wydarzeń; kronika krajowa i zagraniczna; przegląd prasy i wydawnictw oraz statystyka i bilanse bankowe.

„Przegląd Gospodarczy“, Nr 15 zawiera treść następującą: „Stopniowe znoszenie przeszkód w wymianie międzynarodowej“ — Edmund Trepka; „Sytuacja bilansu handlowego“ — W. S-ki; „Inwestycje komunikacyjne w Polsce“ — Dr Michał Gniazdowski; „Skrócony czas pracy w kopalniach węgla“ — J. B.; „Z gospodarczego położenia Francji“ — Dr Roman Battaglia; „Gospodarcze znaczenie paryskiej Wystawy Sztuki i Techniki“ — Dr Józef Fajans. Poza tym zeszyt zawiera: Notatki, Rynek pieniężny, Rynki towarowe oraz Kronikę.

Obwieszczenia rejestrowe

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego A. Sądu Okręgowego w Zamościu pod Nr 4355, przy firmie „Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Zamojskiego w Zamościu Oddział w Szczebrzeszynie“ wpisano następującą zmianę dn..... lipca 1937 r.: Uchwałą Rady Kasy z dn. 29.XII.1936 r. upoważniono Dyrektora Zarządzającego Tomasza Fidalę lub jego zastępcę Jadwigę Grądkiewicz do podpisywania kaucji i pożyczek na rzecz Kasy, do prowadzenia czynności egzekucyjnych w poszukiwaniu sum od dłużników Kasy, do uzyskiwania tytułów sądowych na te należności, do hipotecznego zabezpieczenia tychże i do zeznawania w tym celu czynności hipotecznych i notarialnych, jakie się okażą niezbędne i projektowania treści do wykazów hipotecznych, do kwitowania z odbioru należnych Kasie sum oraz zwalniania od tychże należności i wykreślania ich z ksiąg hipotecznych i zeznawania w związku z tym wszelkich czynności notarialnych.

Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Obszyński. Wydawca: Samorządowy Instytut Wydawniczy sp. z o. o.

Drukarnia Samorzadowego Instytutu Wydawniczego. Warszawa, ulica Miodowa Nr. 6.